

Lekcja 13

24 grudnia

Charakter Hioba

Tekst biblijny: Hi 1,1.8

Cel lekcji

Poznanie: Przyjrzenie się charakterowi Hioba, zanim dotknęło go cierpienie, na podstawie informacji rozsianych w różnych fragmentach księgi.

Odczucie: Uznanie Hioba jako człowieka, który żył konsekwentnie w harmonii z Bogiem, wyrażając swoją wiarę konkretnymi czynami.

Działanie: Postanowienie prowadzenia uświęconego życia praktycznej wiary w mocy Ducha Świętego.

Plan nauczania

I. Poznanie: Nienaganne życie.

A. Jak nienaganne jest nienaganne? Jak możemy odpowiedzieć na to pytanie, gdy przyglądamy się życiu Hioba?

B. Jakie cechy charakteru Hioba są dla ciebie najbardziej wartościowe i jak mają się do twojej obecnej sytuacji?

II. Odczucie: Uczciwe życie.

A. Co czujesz wobec takich osób jak Hiob, które wydają się konsekwentnie dobre i sprawiedliwe we wszystkich aspektach życia?

B. Jakie elementy opisu charakteru Hioba świadczą o jego stałości?

III. Działanie: Uświęcone życie.

A. Jaka jest tajemnica powodzenia w prowadzeniu uduchowionego i uświęconego życia?

B. Jak nasze uświęcenie wpływa na relacje społeczne z otaczającym nas światem pełnym fizycznych i duchowych potrzeb?

Podsumowanie: Bliższe spojrzenie na Hioba przed Jego cierpieniem, zebrane z różnych fragmentów księgi, ukazuje osobowość konsekwentnie harmonijną z Bogiem wyrażającą się praktyczną wiarą. Wysokie wartości etyczne, osobista uczciwość i serce okazywane potrzebującym i pokrzywdzonym przez los cechowały tę wiarę.

Cykl nauczania

Etap 1 - Motywowanie

Tekst biblijny: Hi 29,12-16; 31,16-22.

Klucz duchowego rozwoju: Ważne aspekty sprawiedliwości Hioba to jego wysokie etyczne i moralne wartości uwidaczniające się w jego postępowaniu z najsłabszymi osobami w społeczeństwie. Sprawiedliwość musi się przekładać na widoczne czyny dobroci w naszych relacjach z ludźmi, wśród których żyjemy. Bóg umieścił nas w tym świecie, abyśmy nieśli ulgę w cierpieniu ludziom wokół nas. Choć nie powinniśmy być z tego świata, to jednak powinniśmy być aktywnymi chrześcijanami w tym świecie.

Tylko dla nauczyciela: Jako Kościół powinniśmy poważnie traktować nasze społeczne zaangażowanie. Czasami składamy odpowiedzialność społeczną na Adwentystyczną Agencję Rozwoju i Pomocy (ADRA), sądząc, że to jej pracownicy są zawodowcami i oni powinni reagować na cierpienie w świecie. Choć działalność ADRA ma wielkie znaczenie, to jednak nie zwalnia nas jako indywidualnych członków Kościoła z działania na rzecz potrzebujących w społeczeństwie. Rozejrzyj się po okolicy twojego zboru. W jaki sposób twój zbor współdziała ze społeczeństwem?

Otwarcie dyskusji: W 2008 roku pewien student archeologii uczestniczący w wykopaliskach w Khirbet Qeiyafa w Izraelu - biblijny Szaaraim wspomnianym w 1 Sm 17,52 - natrafił na spory fragment poezji zapisanej starohebrajskim alfabetem, atramentem na glinianej skorupie. To ekscytujące odkrycie okazało się najstarszym hebrajskim tekstem odkrytym do tamtej chwili, datowanym na X wiek p.n.e., czasy panowania króla Dawida.

Kiedy okazało się, jaka jest waga tego znaleziska, skorupa została wysłana do różnych laboratoriów celem wykonania obrazowania spektralnego i dalszych analiz, jako że część atramentu wyblakła, uniemożliwiając odczytanie całego pisma. W wyniku tego różni uczeni zasugerowali odmienne brzmienia tekstu, starając się odtworzyć treść starożytnego pisma. Każde z odmiennych tłumaczeń ma pewną część wspólnych słów, które są wyraźnie zrozumiałe w ocalałej części pisma, tak iż ogólne przesłanie dokumentu można zrozumieć jako: „chroń ubogiego i niewolnika”, „wstawiaj się za wdową”, „sądź sierotę”, „podnieś ubogiego”, „wstawiaj się za niemowlęciem” i „wspieraj obcego przybysza”. Wszystkie te fragmentaryczne zwroty wskazują na fakt, że już w X wieku p.n.e. starotestamentowi Izraelici mieli wysokie wartości etyczne w kwestii ochrony najsłabszych członków społeczeństwa.

Hiob był przykładem takiej postawy setki lat przed powstaniem tego pisma na kawałku glinianej skorupy. Dlaczego istotne jest to, że najstarszy zachowany hebrajski tekst mówi właśnie o trosce o ubogich, sprawiedliwym traktowaniu wdów i sierot oraz chronieniu przybyszów mieszkających pośród nas?

Etap 2 - Badanie

Tylko dla nauczyciela: Ciekawą rzeczą byłoby stworzenie profilu charakterologicznego Hioba w oparciu o fragmenty wybrane do studiowania w tej lekcji. Byłoby to zadanie nieco przerażające, gdyż po ciągłym wystawieniu na mowy przyjaciół Hioba pełne teologii odpłaty w kilku ostatnich tygodniach niektórzy mogliby zacząć się zastanawiać, czy Hiob rzeczywiście nie ukrywał jakiegoś sekretnego grzechu. Takie założenie jest oczywiście błędne, jak wyraźnie wskazuje lekcja. Ale ten fakt może przerażać. Hiob był konsekwentnie dobry i to w takim stopniu, że może nas to przerażać, gdyż nie możemy nawet marzyć, by osiągnąć taki poziom doskonałości. Ale być może nasze pojęcie biblijnej doskonałości jest wypaczone

Komentarz biblijny

Charakter Hioba omawiany w tym tygodniu nasuwa szereg teologicznych pytań, z których jedno dotyczy biblijnej doskonałości, tak często wywołującej ożywione dyskusje w naszych zborach. Czy możemy osiągnąć doskonały charakter tu, na tym świecie? Czy jest to możliwe, zwłaszcza w świetle ciągłych osobistych porażek i upadków?

I. Biblijna doskonałość (przeczytaj Hi 1,1.8; Mt 5,48).

Zalecenie Jezusa zapisane w Mt 5,48 („Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest”) często wywołuje konsternację wśród wierzących. Jak mogą osiągnąć taki standard? Co Jezus miał na myśli w tych słowach? Czy jest to zalecenie, czy obietnica?

Słowa w *Starym Testamencie* i *Nowym Testamencie* tłumaczone jako „doskonały” w naszych współczesnych przekładach *Biblii* mają w oryginalnych językach nieco odmienne znaczenia. Hebrajskie słowo *tamim* znaczy „zupełny”, „prawy”, „pokojowy”, „zdrowy”, „pełny”, „nienaganny”, zaś greckie słowo *teleios* znaczy „zupełny”, „doskonały”, „dorosły”, „dojrzały”, „w pełni rozwinięty”, „osiągający cel”. Te znaczenia wywołują różne skojarzenia bezgrzesznego stanu jako wyraz biblijnej doskonałości. Jeśli ponadto weźmiemy pod uwagę biblijne postaci takie jak Noe i Abraham wyraźnie posiadające pewne niedoskonałości (Rdz 9,21; 20,2), dajemy sobie sprawę, że pojęcie biblijnej doskonałości jako stanu bezgrzeszności i wyeliminowania naszej grzesznej natury, może nie być biblijne.

W rzeczy samej nasze pojęcia biblijnej doskonałości są głęboko związane z tym, jak postrzegamy rolę Chrystusa w dziele zbawienia. Jeśli rola Chrystusa jako naszego wzorca jest nadmierne akcentowana, to naszym zadaniem musi być asymilowanie tego wzorca w najwyższym stopniu i dążenie do osiągnięcia stanu bezgrzeszności takiej, jaką miał Chrystus, a to czyni nas podatnymi na formę chrześcijaństwa zorientowanego na uczynki.

Z drugiej strony, jeśli przyjmujemy zastępczą śmierć Chrystusa na krzyżu jako podstawę zarówno naszego odkupienia jak i uświęcenia, możemy przyjąć Jego doskonałość jako naszą. Choć musimy zachować ostrożność, by nie popaść w pojęcie „taniej łaski”, człowiek, który w pełni powierzył siebie Chrystusowi, jest doskonały w Nim. Ta więc jest zbawieniem wyłącznie z łaski, a przez codzienny związek z Chrystusem uczestniczymy w Jego świętym życiu. W ten sposób osiągamy naszą doskonałość, nasz cel i nasze zadanie, jak wskazuje greckie słowo *teleios* (por. J 15,5; 1 Kor 1,30; Ef 3,19; 4,13; Flp 2,12-13).

II. Chrześcijaństwo w sferze publicznej (przeczytaj Hi 29,8-17; 31,1-24; Iz 1,17; Ps 72,4; Wj 23,3).

Dużo napisano i powiedziano o roli chrześcijan w sferze publicznej czyli tam, gdzie chrześcijanie spotykają się z niechrześcijanami. Pojęcie sfery publicznej czyli rynku jest bardzo stare. Większość starożytnych kultur chlubiło się posiadaniem sfery publicznej, gdzie obywatele (i inne osoby) mogli spotykać się ze sobą. W krajach hiszpańskojęzycznych w miastach nadal funkcjonują takie miejsca, zwane *plaza*. W starożytnym Izraelu rejon głównej bramy miejskiej był miejscem publicznym, gdzie załatwiano sprawy biznesowe, prawne i inne ważne sprawy publiczne (por. Rt 4,1-2).

Jednak niektóre formy chrześcijaństwa wybierają raczej mentalność fortecy. Ten sposób myślenia skupia się na wierzeniu, że Kościół musi się bronić przeciwko intruzom ze świata, a to prowadzi do bardzo ekskluzywistycznego pojmowania Kościoła jako utrzymującego jak najmniej kontaktów ze środowiskiem. Tacy chrześcijanie mają co najwyżej bardzo niewielkie powiązania ze społeczeństwem, w którym żyją.

Jednak *Biblia* zdecydowanie i konsekwentnie sugeruje, że wyznawcy Boga powinni być wrażliwi społecznie, zwłaszcza wobec najsłabszych grup społeczeństwa. Te grupy są raz po raz wymieniane w *Księdze Hioba*, co świadczy, że Hiob miał silne więzi ze swoim środowiskiem. Hiob „ratował ubogiego” i „sierotę” (Hi 29,12), troszczył się o nich (Hi 31,16), wspierał „wdowy” (Hi 29,13; 31,16) i dbał o

prawa swojej służby, zarówno mężczyzn jak i kobiet (Hi 31,13). W *Starym Testamencie* sprawiedliwość jest mierzona właśnie takimi postawami i czynami. Natomiast gdy źle się działo, prorocy stanowczo potępiali grzech (np. *Księga Amosa* potępia przejawy zła w społeczeństwie Samarii). Chrześcijaństwo musi mieć praktyczny wyraz. Nasze działania na rzecz tych tradycyjnych grup (ubogich, wdów, sierot, obcych przybyszów) i współczesnych podobnych do nich (pracujących imigrantów, azylantów, ofiar HIV/AIDS, narkomanów, ofiar rasizmu itd.) są dobrą miarą naszego praktycznego chrześcijaństwa.

Do rozważenia: Jak nasze relacje z wymienionymi grupami o słabszej pozycji społecznej mają się do naszej sprawiedliwości?

III. Modlitwa wstawiennicza (przeczytaj Hi 1,5; Hbr 4,14-16; J 17; Ef 6,18).

Jedną z wymienionych cech Hioba, zanim dotknęło go cierpienie, jest to, że modlił się wstawienniczą modlitwą za swoje dzieci. Jego modlitwy i ofiary otwierały drogę Duchowi Świętemu do działania dla jego dzieci i powstrzymywania mocy zła. Tak działa zawsze wstawiennicza modlitwa, a nasze wstawiennicze modlitwy powinny być wzorowane na modlitwach Chrystusa.

Do rozważenia: Jakie są twoje doświadczenia w kwestii wstawienniczej modlitwy?

Etap 3 - Zastosowanie

Tylko dla nauczyciela: Hiob zawarł przymierze ze swoimi oczami (Hi 31,1). Ilość danych wizualnych, jakie dostają się do naszego umysłu przez zmysł wzroku każdego dnia jest niemal niepojęta i niemożliwa do przetworzenia. Tak więc potrzebujemy filtrów. Potrzebujemy przymierza z naszymi oczami.

Pytania do przemyślenia i zastosowania

1. Jak w praktyce może wyglądać współczesne „przymierze z oczami”?
2. W jaki sposób jako klasa możecie pomagać słabym i potrzebującym w waszej lokalnej społeczności?

Etap 4 - Tworzenie

Tylko dla nauczyciela: Etyka społeczna znajdowała się w centrum zainteresowania starotestamentowych proroków. Mówili o niej raz za razem. Podobnie nasze chrześcijaństwo musi się stać widoczne w czynach uprzejmości i szczodrości.

Zajęcia w klasie i indywidualne

1. Zaplanuj wspólne działanie na rzecz społeczeństwa wraz z klasą. Może to być zaoferowanie posiłków bezdomnym, przygotowanie programu dla dzieci z domu dziecka, pomoc dla ofiar nieszczęść, zbiórka darów dla ubogich czy odwiedzenie pensjonariuszy domu opieki. Zadbajcie, by nie było to jednorazowe wydarzenie!